

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądać niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr.
na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok II.

Nowemście n. Drwęcą, czwartek dnia 27. czerwca 1935 r.

Nr. 75

Prawica i Lewica.

Podział zniesiony przez życie.

Gdy mówi się u nas w Sejmie, na wiecu, zgromadzeniu, w domu czy w kawiarni stołecznej lub małomiasteczkowej oberży o problemach społecznych i ustrojowych — wraca ciągle w ustach ludzi ten temat, prawica lub lewica.

Terminologia ta jest przeżytkiem czasów już mijających.

Kiedy (przed wojną światową) mówiono o „lewicy”, coż pod to pojęcie podkładano? Miano na myśli ludzi rzekomo walczących przeciw prawicy, wrogo odnoszącej się do hasła równości obywatelskiej nie tylko w dziedzinie politycznej, ale również i społecznej, gospodarczej i t. d. — „Lewica” kruszyła więc kopę o powszechność praw wyborczych do ciał prawodawczych, ona to broniła 8-godzinny dzień pracy, żądała opieki społecznej dla chorego proletariatu, zaopatrzenia na starość, domagała się oświaty dla najsłabszych warstw i t. d.

A kiedy przed 1914 rokiem mówiono o „prawicy”, to łączono z tem pojęciem zespoły ludzi uprzywilejowanych — czyniących wszystko, by nie nie uronić ze swych przywilejów, zdobywanych od czasów średniowiecza, lub w dobie rozkwitu kapitalizmu. Miano na myśli „podpory tronu”, feudalną wielką własność czy wielkokapitalistyczne sfery, więc np. „junkra” pruskiego czy „rojalistę” francuskiego, czy latyfundiście na olbrzymich obszarach Ukrainy, czy kapitanów wielkiego przemysłu na Śląsku lub nad Renem, a czasem i naszego rodzinnego burżuazja.

Dwadzieścia lat ostatnich jednak dokonało tak zasadniczej ewolucji, że te dawne pojęcia „prawica” i „lewica” stały się anachronizmem.

W czemże „lewicowicie” Niedziałkowski, albo „prawicowicie” Rybarski przypominają owych przedwojennych ludzi „lewicy” i „prawicy”? Doprawdy w niezem...

„Lewicowicie” Niedziałkowski nie kruszy już kopii o hasła... lewicowe, bo zostały w międzyczasie zrealizowane aż z okładem. A „prawicowicie” Rybarski nie ma nic wspólnego z feudałami czy wielkokapitalistycznym zachowawcą...

Ostał się natomiast pusty dźwięk nazwania, ostała sztuczna nomenklatura.

Jakże trafnie osądził Józef Piłsudski niedorzeczność posługiwania się tą przeżyłą już terminologią w wolnej Polsce, w czasach powojennych, w świetle zupełnie nowych stosunków!

Dnia 26 maja 1926 r. oświadczył przedstawicielowi prasy;

„Nie przypuszczam, aby wogóle racjonalnym było uleganie przyzwyczajeniom, nie powiem nawet myślowym, lecz przyzwyczajeniom dźwiękowym, związanym z pojęciami „prawica” i „lewica”.

„Próbując analizy — wyznaje Józef Piłsudski — stosunków politycznych w mojej Ojczyźnie, nigdy nie mogłem skonstatować, co jest właściwie lewicą, a co prawicą.”

I podaje bardzo charakterystyczny przykład. „Jeden z aktów naszej historii najbardziej hańbiących — zamordowanie Prezydenta Narutowicza — został dokonany niewątpliwie przez ludzi, należących do t. zw. prawicy. Tymczasem wszędzie na świecie akty mordów przedstawicieli państw dokonywane są przez tę lewicę, która przekracza wszelkie granice ustrojów politycznych obecnego świata tak, iż nie sposób takiej lewicy nawet włączyć w rejestr stronnictw politycznych lewicy.”

Również i na inne, niemniej drastyczne pomieszczenie pojęć wskazał Józef Piłsudski. Z typowym pojęciem „prawicy” łączy się tendencja do wzmocnienia władzy wykonawczej w państwie, a zmniejszenia wpływu t. zw. „demokracji parlamentarnej”, reprezentowanej przez wielopartyjność. Tymczasem u nas było właśnie wprost przeciwnie. Endecja, odgrywająca główną rolę, była twórczynią marcowej konstytucji,

W ostatnim dniu żałoby narodowej w Krakowie.

Hold Rządu u trumny Wodza. Dziesiątki tysięcy pielgrzymów z całego kraju.

WARSZAWA W ostatnim dniu żałoby narodowej dn. 23 bm. rząd na czele z premierem Sławkiem i Marszałkami Sejmu i Senatu, Generalnym Inspektorem Armii i prezesem N. I. K. złożył hołd na Wawelu Marszałkowi Piłsudskiemu, poczem wziął udział w sypaniu kopca na Sowińcu.

KRAKÓW W ostatnim dniu żałoby narodowej przybyło do Krakowa kilkadziesiąt tysięcy osób z różnych dzielnic Polski. W manifestacyjnym hołdzie pamięci Marszałka Piłsudskiego wzięli udział członkowie ogólnego peowiackiego zjazdu, jaki odbył się w tym celu w Krakowie z udziałem przedstawicieli 220 kół i placówek Związku Peowiaków z całej Polski.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele Najśw. Marii Panny w godzinach popołudniowych uformował się olbrzymi pochód. Oddziały POW. z różnych dzielnic niosły w urnach ziemię z miejsc stracenia Peowiaków oraz histo-

rycznych pobojożył z lat 1914—1921, z mogił poległych Peowiaków i powstańców. Pochód po przybyciu na Wawel i po złożeniu hołdu pamięci Marszałka udał się na Sowińiec, gdzie przybyli wzięli udział w sypaniu kopca-pomnika.

Gremjalny udział w sypaniu kopca wzięli również zjazd leśników z całej Rzplitej, zjazd Podhalan powiatu nowotarskiego, wiele wycieczek z Warszawy, Katowic i Rzeszowa, in corpore członkowie odbywających się w Krakowie zjazdów zjednoczenia polsko-ruskiego „Zgoda”, członkowie unji związków zawodowych pracowników umysłowych i wiele innych organizacji.

Z cudzoziemców przybyli na Sowińiec m. in. wycieczka uczestników kongresu radjofonicznego, która również wzięła udział w sypaniu kopca, poczem udała się na zwiedzenie salin w Wieliczce. Również odwiedziło Sowińiec kilka grup turystów niemieckich i francuskich.

Miljon złotych na budowę Muzeum Narodowego.

WARSZAWA Prezydium zarządu miejskiego zatwierdzić ma w najbliższych dniach projekt wykończenia gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie.

Na roboty w br. polegające na dobudowaniu 3 skrzydeł muzeum, wyasygnowana będzie kwota 1.000.000 zł.

Pierwsza podróż polskiego statku MS „Piłsudski”.

Do Gdyni nowy transatlantyk przybędzie 12 września.

W stoczni w Monfalcone pod Trietem prowadzone są obecnie prace nad wykończeniem pierwszego nowoczesnego statku transatlantyckiego MS „Piłsudski”, który w dniu 27 sierpnia odpłynie z Triestu z wycieczką do Gdyni, dokąd przybędzie 12 września rb.

W porównaniu z „Polonią”, dotychczas największym statkiem polskim, MS „Piłsudski” bę-

dzie prawie dwukrotnie większy. W celu osiągnięcia należytej szybkości i całkowitego komfortu zastosowano na nowym statku wszystkie nowoczesne zdobycze techniki w dziedzinie budownictwa okrętowego.

MS „Piłsudski” będzie kursował na trasie Gdynia — Halifax — Nowy Jork. Pierwszy rejs do Ameryki MS „Piłsudski” odbędzie w połowie września. Przestrzeń między Gdynią a Nowym Jorkiem będzie pokryta przez MS „Piłsudski” w ciągu 8 i pół dnia.

Spuszczenie na wodę nowego polskiego transatlantyckiego statku.

MS „Batory” gotowy będzie w grudniu.

Dn. 3 lipca spuszczone zostanie na wodę MS „Batory”, drugi z kolei polski statek transatlantycki, zamówiony w stoczni w Monfalcone. Po spuszczeniu na wodę rozpoczyna się prace nad wewnętrznym urządzeniem statku, który będzie gotowy w połowie grudnia rb.

obierającej władzę wykonawczą z wszelkich cech siły na rzecz „złotej wolności”.

Józef Piłsudski zatem już w maju 1926 r. wskazał na nonsensowność tego sztucznego podziału i na pomieszanie pojęć, jakie on w społeczeństwie powoduje.

Widzieliśmy wszak mnóstwo faktów balansowania na cienkiej linii, wiodącej od rzekomej „prawicy” do „lewicy” i naodwrot. Widzieliśmy przedstawiciela konserwatywnego odłamu włościańskiego, Wincentego Witosa, przemalowującego sztyl swęj partji to na „prawicowy”, to na „lewicowy” — zależnie od chwilowej konjunktury. Widzieliśmy „lewicowców” partję socjalistyczną, wchodzącą w paragon z „prawicowcami” organizacją klerykalną i widzieliśmy „prawicowców” delegata endecji, prof. Stanisława Grabskiego, układającego się przy pomocy „lewicowców” liberała Stanisława Thugutta z ortodoksyjnym odłamek społeczeństwa żydowskiego.

Widzieliśmy tak makabryczne skoki, że „radikalizm” i „zachowawczość” zostały poprostu przetasowane: ci z „lewicy” zachowywali się, jakby byli zastojowcami, a ci z „prawicy” jakby byli wywrotowcami.

Józef Piłsudski to wszystko przewidział, gdy zażądał, by z polskiej rzeczywistości wyrugować fałszywe, z przeżytych już doktryn naniiesione mierniki, mieniające się „prawicą” i „lewicą”.

— „Gdy się rozumie — oświadczył — pojęciami „prawica” i „lewica”, musi się zabrać w jakieś sprzeczności z pojęciami ogólnie istniejącymi i trzeba stanąć zupełnie bez wyjścia”.

Już w r. 1930 sprzeczność ta została przełamana. Społeczeństwo obdarzyło zaufaniem przy wyborach do parlamentu obóz, który pominał zupełnie kategorie „prawicowości” i „le-

wicowości”, a wyłonił z siebie większość, dla której jedynym kryterjum jest służba dla państwa, a nie rodowody partyjne, nie zabarwienie z „prawa” czy z „lewa”.

Następstwa tej ewolucji niedługo dały na siebie czekać! To wszystko, co poza obozem państwowym tkwiło w kategoriach podziału na „prawicę” i „lewicę”, przyżywało poczęło ferment wewnętrzny i proces rozkładowy. Niema ani jednej partji z t. zw. „prawicy” i „lewicy” — od endecji poprzez chadecję i ludowców do socjalistów, któreby tego procesu rozkładowego nie przeżywały. Bo — jak to przewidział Józef Piłsudski — „gdy się rozumie pojęciami „prawica” i „lewica”, musi się zabrać w jakieś sprzeczności pojęciami ogólnie istniejącymi”.

Dziś następuje powoli zupełne przekreślenie miernika: prawica-lewica. W ramach nowej Konstytucji i nowej ordynacji wyborczej taki podział wogóle się nie mieści i nie jest więcej do pomyslenia.

Swego czasu — w listopadzie 1924 — Józef Piłsudski mówił o „ghettach”, oczywiście w najsłabszym tego słowa znaczeniu. Nazwał się „przeciwnikami ghett”, który „starał się wyjść poza nie”. Oczywiście miał na myśli emancypację z ciasnych pojęć, wyjście z ślepych uliczek, nigdzie nie wiodących, zerwanie z anachronizmami, niemającymi więcej racji istnienia.

Jednym z takich „ghett” było dzielenie na „prawicę” i „lewicę” było kurczowe kopowanie pewnych nazwań i wzorów, dziś już zupełnie wyblakłych i tylko zamieszanie pojęć wprowadzających.

Dobrze, że to „ghetto” zapada wreszcie w nicość — i że nowy Sejm i Senat będą to już miały poza sobą, mimo tego, że w obronie przeszłości będą strajkować grupki socjalistów i o pomstę wołać do nieba z prawicy.

„Dzieło Marszałka Piłsudskiego trwa“.

LONDYN. „Morning Post“ ogłasza obszerną korespondencję specjalnego korespondenta, który odbył ostatnio podróż po Polsce.

Pod nagłówkiem „Polityka Piłsudskiego trwa nadal“ korespondent ten czyni szereg obiektywnych i życzliwych spostrzeżeń na temat sytuacji, jaka wynikła w Polsce po śmierci Marszałka.

Autor artykułu zaznacza, że dzięki mądrości Marszałka Polska nie znalazła się w stanie bezsilności, gdy nastąpił jego zgon.

W ciągu ostatnich pięciu lat swego życia Marszałek odsuwał się coraz bardziej od bezpośredniego udziału w rządzeniu krajem i gdy umarł zostawił on odpowiedzialną grupę oddanych mu zwolenników, którzy, jak podkreśla „Morning Post“, byli już dobrze wykwalifikowani dla kontynuowania jego dzieła.

Generał Rydz-Smigły na „Święcie Morza“ w Gdyni.

Podczas uroczystości tegorocznych „Święta Morza“, które dorocznym zwyczajem odbędą się dnia 29 czerwca, defiladę wojskową w Gdyni przyjmie Generalny Inspektor Sił Zbrojnych generał dyw. Rydz-Smigły.

Obrady rady naczelnej Związku Polaków w Gdańsku.

GDANSK W niedzielę odbyło się tu zgromadzenie rady naczelnej Związków Polaków w Gdańsku, w którym wzięli udział poza komisarzem generalnym R. P. min. Papee, kierownik sekretariatu BBWR poseł Brzek-Osiński, prezes BBWR poseł Tebinka, poseł Tomaszewicz i inni.

Zgromadzenie zagał dr. Moczyński, wzywając obecnych do uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego jednogłosem milczeniem.

Po krótkim przemówieniu posła Brzek-Osińskiego zabrał głos prezes Związku Polaków prof. dr. Zwierz.

Po udzieleniu absolutorjum zarządowi głównemu obrady zakończono.

5 punktów rozbudowy niemieckiej floty wojennej.

LONDYN. „Daily Express“, donosi, że rzeczoznawcy morskcy Niemiec i W. Brytanii w sprawach technicznych ustalili następujące punkty. 1) Tonnaż pancerników ograniczony ma być do maximum 25 tys. tonn, krążowników do maximum 8 tys. tonn, 2) łodzie podwodne budowane mają być w rozmiarach od 600 do 800 tonn, 3) personel niemieckiej marynarki wojennej ustalony zostaje na 35 tys. ludzi, 4) niemiecki program budowy rozłożony zostaje na okres 7 lat, 5) Niemcy gotowe są dać zobowiązanie, że łodzie podwodne nie będą użyte przeciwko statkom handlowym.

Do Berezny Kartuzkiej.

BIAŁYSTOK. Z terenu województwa białostockiego wywieziono do Berezny Kartuzkiej następujące osoby: Jana Roszkowskiego z Wysokiego Mazowieckiego, Jana Pogorzelskiego z Łąki Kościelnej, Witolda Kaczyńskiego z Tykocina, Wiktora Jasińskiego z pow. augustowskiego i Mieczysława Jaroszewicza z pow. suwalskiego.

Rozsiewali oni w ostatnich tygodniach niepokojące pogłoski, siali ferment i przyczyniali się do zakłócenia porządku.

Rola Posła.**W sejmie i społeczeństwie.**

Bez mała pięć wieków liczy sobie w Polsce stała instytucja sejm. W roku 1505 konstytucja „Nihil novi“ ustaliła, że król nie może postanowić nic nowego bez zgody sejm, co tem samem ugruntowało stałość sejm.

Z biegiem lat duch partykularyzmu, duch interesu egoistycznego zwyciężył myśl państwową. Posłowie na sejm stali się wyłącznie delegatami sejmików, działając w więzach instrukcyj, co w niesłychany sposób utrudniło działalność władzy ustawodawczej, a w dalszym biegu wypadków doprowadziło od wewnętrznego rozprężenia państwa, skazanego na łaskę i niefaskę sejmikowej demagogii.

Ten stan rzeczy powtórzył się w nowoczesnej modyfikacji za naszych czasów, gdy poseł na sejm stał się szeregowcem partji, pozbawionym wolności sumienia i innych kryterjów poza wolą władz partyjnych.

Dlatego odrodzone państwo polskie musiało albo znieść ten partykularyzm, zamykający oczy na państwo jako wyraz powszechnego dobra, w którym się musi zmieścić dobro indywidualne czy grupowe, albo potoczyć się znowu ku nicości.

Te stare i nowe doświadczenia historyczne wpłynęły na inne kształtowanie się pojęcia o roli posła. Nie może być poseł tylko delegatem grupy czy części państwa, gdyż zespół takich posłów postulatowych, czyli sejm, nie byłby zdolny do współpracy nad zagadnieniami ogólnopaństwowymi, jak się o tem z praktyki prze-

Endecja przeciwko bezrobotnym.

Większość endecka w Łodzi odrzuciła zaciągnięcie pożyczki 10-cio milionowej, przeznaczonej na inwestycje i zatrudnienia bezrobotnych.

W Łodzi odbyło się budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej.

W dalszym ciągu posiedzenia komisarz rządowy m. Łodzi przedłożył radzie wniosek, o upoważnienie do zaciągnięcia przez zarząd m. Łodzi pożyczki inwestycyjnej na sumę 10.000.000 złotych. Pożyczka ta w myśl programu, przedłożonego przez komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego, zostałaby zużyta na inwestycje miejskie; budowę nawierzchni ulic, budowę szkół i gmachu miejskiego, rozwinięcie plantacji miejskich, kanalizację i wodociągi, regulację rzeczek, przepływających przez teren miasta i t. d. Przy tych robotach, uruchomionych z funduszy pożyczkowych znalazłoby pracę kilka tysięcy bezrobotnych. Po dłuższych debatach i dyskusji, przerwanej wyjściem frakcji obozu narodowego z sali i powrotem jej, gdy okazało się, że na sali pozostało Luorum, o godz. 4.10 rano rada miejska wniosek komisarza głosami frakcji obozu narodowego — odrzuciła.

Gdańsk odrzuca pomoc Polski.**Wyjazd posła Romana z Gdańska.**

Posel Rzeczypospolitej Roman, który z ramienia rządu prowadził rokowania z senatem gdańskim na temat głośnych rozporządzeń dewizowych, wyjechał dziś po południu z Gdańska do Warszawy.

Dowiadujemy się że senat gdański odrzucił pomoc, zaoferowaną przez rząd polski w niezwykle ciężkim położeniu Wolnego Miasta, wywołanym spadkiem guldena oraz wprowadzeniem kontroli dewiz.

Ten krok senatu gdańskiego niewątpliwie utrudnia stabilizację stosunków gospodarczych na terenie W. Miasta.

Młodzież faszystowska chce obozować w Spale.

Jak donoszą faszystowska organizacja młodzieży włoskiej „Balilla“ zamierza wysłać liczny oddział swej młodzieży na zlot do Spawy w charakterze gości, aby nawiązać nici z polską młodzieżą i zapoznać się bliżej z pracą harcerstwa polskiego do czego zlot w Spale, przygotowany na niebywałą w Polsce skalę daje doskonałą okazję.

Jak wiadomo „Balilla“, skupiająca w swych szeregach całą włoską młodzież powstała na rozkaz Mussoliniego po rozwiązaniu wszystkich organizacji młodzieżowych. Jakkolwiek Balilla pracuje metodami statutowymi dostosowanymi odpowiednio do potrzeb wychowania narodowego we Włoszech — to jednak nie może należeć do Międzynarodowego Biura Skautów w Londynie i oficjalnie nie może być zapraszana na imprezy skautowe.

Francuskie odznaczenie pracy prof.**M. Handelsmana.**

WARSZAWA. Akademia nauk moralnych i politycznych w Paryżu przyznała nagrodę w wysokości 1.500 fr. prof. M. Handelsmanowi, dziekanowi wydziału humanistycznego na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie ze jego prac p. t. „Czartoryscy, Mikołaj I i sprawa Bliskiego Wschodu“.

konaliśmy. Poseł robotniczy bowiem widział źródło swych triumfów w walce z przemysłem, poseł przemysłowy znowu w walce z robotnikami, poseł miejski dopatrywał się uszczerbku w dotacjach dla rolnictwa i odwrotnie, poseł wiejski był wrogo nastawiony względem interesów miasta. Ten przyrodzony niejako brak obiektywizmu w traktowaniu różnych interesów społeczeństwa wzrastał jeszcze, gdy chodziło o żywą formę bytowania społeczeństwa — państwo. Bo poseł z dowolnego powiatu, czy województwa uważał, że tylko wówczas będzie rósł w poważanie wśród swych wyborców, gdy mu się uda coś uskubnąć z zasobów na rzecz z swej prowincji, czy partji, bez względu na gradację potrzeb w państwie lub nawet materialną możność państwa.

Nie potrzeba podkreślać, że takie ustosunkowanie się posłów powodowało wzrost różnic i rozdzwignięć w społeczeństwie, uniemożliwiało koordynację sił dla dalszego rozwoju i postępu państwa.

To wczoraj, A jutro?

Posłowie mają być rzecznikami najlepszej woli ludności. Będą pełnomocnikami nie tylko tej części ludności, która obdarzyła ich mandatami, ale także pełnomocnikami ludności całego państwa. Dlatego czuwając nad dobrem swego terenu, czuwać będą równocześnie nad dobrem powszechnem. Nowy poseł, zawdzięczający swój mandat zaufaniu ludności, a nie partji, będzie w znacznie lepszym stopniu odzwierciedlał pragnienia i w ołę reprezentowanych przez siebie obywateli. Dzięki temu właśnie te pragnienia, ta wola ludności, nieskażona do-

Imponujący przebieg „Święta Rzemiosła“ w Toruniu.

TORUN Zapowiadane oddawna święto rzemiosła było obchodzone w niedzielę dn. 23 bm, bardzo uroczystie. Protektorat nad zjazdem przyjął p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis O godz. 9 w bazylice św. Jana została odprawiona msza św. w której wzięli udział członkowie zjazdu rzemieślniczego i delegacje poszczególnych cechów ze sztandarami. Po nabożeństwie przy pięknej pogodzie rozwinął się przez główne ulice miasta wspaniały pochód, który był kulminacyjnym punktem uroczystości zjazdowych. W pochodzie tym reprezentowane były wszystkie rzemiosła. Kilkadziesiąt platform bardzo pomysłowo udekorowanych i przekształconych na warsztaty rzemieślnicze posuwało się w korowodzie. Sensację budził tor olbrzymich rozmiarów, dzieło eukierników toruńskich niesionych na czele pochodu. Publiczność toruńska bardzo licznie zgromadzona wzdłuż ulic żywo oklaskiwała pomysłowię urządzone platformy. Barwnemu pochodowi, w którym niesiono ponadto zgorą 100 sztandarów przyglądali się z specjalnie urządzonej trybuny p. Wojewoda pomorski Kirtiklis, wicewojewoda Starzyński, starosta krajowy Łącki, pułk. Matzenauer i inni. Cały ten jedyny w swoim rodzaju pochód został sfilmowany przez Polską Agencję Telegr. O godz. 13 na placu wystawowym odbyła się uroczysta akademja. Zebranych powitał prezes Izby Rzemieśln. w Grudziądzu p. Jakubowski, poczem nastąpiło wręczenie p. Wojewodzie adresu hołdowniczego. P. Wojewoda w odpowiedzi wygłosił przemówienie, wskazując na spistość i twardą postawę rzemiosła pomorskiego w dobie poważnych trudności gospodarczych. Następnie wygłoszono szereg przemówień powitalnych. M. in. przemawiali prezes związku rzemieślników samodzielných p. Wieniek, reprezentant Kuratorium Szkolnego, przedstawiciel duchowieństwa, przedstawiciel rzemiosła wielkopolskiego i dyrektor Związku Izb Rzemieśln. Rzpłitej pułk Sikorski i dyrektor Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu p. Biszof. Na zakończenie akademji Rzemieślniczej w Grudziądzu p. Biszof. Na zakończenie akademji nastąpiło wręczenie odznaczeń zasłużonym rzemieślnikom przez p. Wojewodę i udekorowanie sztandarów wstęgą pamiątkową. W godzinach popołudniowych w sali Dworu Artusa odbywały się obrady zjazdu, na których przyjęto szereg rezolucyj poszczególnych cechów natury gospodarczej. O godz. 20.25 przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego zgromadziła się młodzież rzemieślnicza, która przy zapalonych zniczach złożyła hołd pamięci Marszałka, poczem odbyło się uroczyste zdjęcie żałoby.

Piorun zapalił zbiornik nafty podczas burzy nad Boryslawem.

BORYSLAW. Onegdaj przeszła nad Boryslawem i okolicą silna burza z piorunami. Piorun uderzył m. in. w zbiornik ropy na kopalni, nafty „Gilde“ w Boryslawiu, powodując pożaru który zniszczył znajdującą się w zbiorniku ropę w ilości 15.000 kg. oraz tłocznię i pompę.

Szyb został uratowany. W czasie ratunku pomocnik szybowy doznał dotkliwych obrażeń.

rażnym interesem partyjnym, trafi rzeczywistość do szczytów władzy państwowej.

To uchroni nas przed demagogią z jednej strony, a przed biurokracją z drugiej, ponieważ sejm będzie najbardziej bezpośrednią reprezentacją ludności i jednocześnie społecznym organem kontroli działalności władzy wykonawczej.

Rola pośrednicząca posła nie będzie jednostronna. Jeśli bowiem reprezentować on będzie interes ludności wobec państwa, to jednocześnie reprezentować będzie interes państwa wobec ludności. Będzie on tłumaczem interesu wyborczego przed swymi wyborcami. Za jego pośrednictwem ludność dowiadywać się będzie obiektywnej prawdy o zagadnieniach państwowych, jak władze państwowe o zagadnieniach ludności.

Siłą rzeczy najliczniej reprezentowane będą te warstwy ludności, które stanowią największy odsetek w państwie. Dzięki temu najliczniejsza warstwa ludności, żyjąca dzisiaj w niektórych swych odłamach raczej obok państwa, aniżeli w państwie zostanie bardziej związana z życiem państwa.

Czynnik osobistego zaufania, który stanowić będzie o obsadzeniu mandatów poselskich, gwarantuje, że osobniki niegodne powszechnego zaufania, różne sługusy partyjne znajdą się poza sejmem. Wiemy jak opinja publiczna jest wrażliwa na osobistą uczciwość, na moralną wartość jednostki — dlatego możemy być przekonani, że przez próbę głosowania przejdą wyłącznie ludzie porządni i wzorowi obywatele.

Dlatego krzykacze, kombinatory, spekulanci i karierowicze z pod ciemnej gwiazdy taki tumult podnoszą przeciw nowej ordynacji wyborczej.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 26. czerwca 1935 r.

Sroda Jana i i Pwła
Czwartek Władysława Kr. W.
Piątek Serca Jezusowego
Słońca: wschód o godz. 3.17 zachód o godz. 19.59

Z miasta i powiatu.

**P. Wachowiak
burmistrzem Nowogomiasta**

Nowemiasto. Jak się dowiadujemy, Pan Minister Spraw Wewn. Zyndram-Kościółkowski, decyzją z dnia 19 czerwca br. odmówił zatwierdzenia p. Wacława Nowaczyka na stanowisko burmistrza Nowogomiasta.

W związku z tem Pan Wojewoda Pomorski zamianował tymczasowym burmistrzem Nowogomiasta p. Seweryna Wachowiaka z Grudziądza. P. Wachowiak znany jest na terenie m. Grudziądza z szerokiej i owocnej pracy społecznej zwłaszcza w organizacjach P. W. Bogate doświadczenie samorządowe p. Wachowiak nabył jako radny m. Grudziądza.

Nowemu burmistrzowi życzymy owocnej pracy dla dobra naszego aż dotąd tak zaniedbanego miasta. Urzędowanie przejmie p. Wachowiak już w najbliższych dniach.

**Komitet Lokalny Obchodu „ŚWIĘTA MORZA”
w Nowemleście**

urządza w dniach 28 i 29. czerwca b.r.
uroczysty obchód „ŚWIĘTA MORZA”

z następującym programem:

I. W piątek 28 czerwca br. o godz. 21-ej [9.00] nad Drwęcą koło Łazienek: wianki, korowód łodzi i kajaków udekorowanych na Drwęcy, sobótki, efektowne „Ogień sztuczny”, palenie ogni, koncert i t. p.

Dla najpiękniej udekorowanych łodzi wzgl. kajaków przeznaczony są 3 nagrody w kwocie 25,-, 15,- i 10,- zł. W razie niepogody powyższa część uroczystości odbędzie się dnia następnego o tym samym czasie.

Wstępne dla dorosłych 25 gr., dla młodzieży 10 gr. Poza tem z uwagi na znaczne koszty uprasza się o łaskawe dobrowolne datki.

II. Dnia 29. czerwca b. r.
o godz. 9.45 zbiórka wszystkich towarzystw na dziedzińcu gimnazjalnym,
o godz. 10.15 w marszu w pochodzie z transparentami i orkiestrą do kościoła,
o godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie wymarsz pochodu przed gmach Starostwa, gdzie nastąpi okolicznościowe przemówienie i rozwiązanie pochodu,
o godz. 14.30 zawody pływackie o nagrody dla pań i panów na 300 i 450 mtr. w stylu dowolnym (start przy ogrodzie p. Barańskiego). zgłoszenia zawodników przyjmuje p. A. Wachowski do dnia 28. bież. mies. włącznie.

Apelujemy przeto do znanego z ofiarności i patriotyzmu Społeczeństwa o przyczynienie się do jak najwydatniejszych rezultatów tej akcji o tak wybitnym znaczeniu ogólnopolskim.

Tegoroczne „Święto Morza” odbywać się będzie pod hasłem „Budujmy okręty na własnych stocznicach”.

Zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich mieszkańców miasta, aby zechcieli w dniu obchodu domy swe udekorować flagami państwowymi, a okna nalepkami propagandowymi. Zachęcamy również do nabywania materiałów propagandowych przy sprzedaży domowej i ulicznej. Liczny udział w obchodzie zadokumentuje jednomyślną ideą całego Społeczeństwa.

Niech w piętnastoletnią rocznicę odzyskania Morza nie zabraknie nikogo w obchodzie, komu jest drogie „Polskie Morze”!

Za Kom. Lokalny „Święta Morza” Komitet wykonawczy: Domagała, prezes Niemier, sekret. Lewandowski, skarbnik

Dalsze deklaracje i wpłaty na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego.

1) Miasto Lubawa	300,- zł.
2) Bank Ludowy Nowemiasto	200,- zł.
3) Subskrybenci w Urzędzie Skarbowym	155,- zł.
4) Miasto Nowemiasto	100,- zł.
5) Stanisław Rost Nowemiasto	100,- zł.
6) Hans Blücher Ostrowite	100,- zł.
7) K. K. O. pow. lubawskiego	100,- zł.
8) Urzędnicy Zarządu Miejskiego Nowemiasto	80,- zł.
9) Urzędnicy zarządu Miejskiego Lubawa	60,- zł.
10) Związek Kol. Pol. Biskupiec	50,- zł.
11) Gęstwiicki Bonifacy Nowemiasto	46,50 zł.
12) Gmina Grodziczno	25,- zł.
13) Tow. Czytelni Ludow. Nowemiasto	20,- zł.
14) Bolesław Olszewski Nowemiasto	20,- zł.
15) Rolnik Nowemiasto	25,- zł.
16) Koło Przyjaciół Z. S. Nowemiasto	13,35 zł.
17) Stanisław Piotrowski Nowemiasto	10,- zł.
18) Związek Rezerwistów Nowemiasto	10,70 zł.
19) Stanisław Strehl Nowemiasto	10,- zł.
20) M. Roth Bielice	10,- zł.
21) Koschorrek G. Lubawa	10,- zł.
22) Adw. Suhre Lubawa	10,- zł.
23) Szkoła Powszechna Nowemiasto	9,50 zł.
24) Inspektorat Szkolny Nowemiasto	9,- zł.
25) Stanisław Rost (Pracownicy) w m.	9,- zł.
26) Agencja Pocz. Telegr. Boleszyn	8,30 zł.
27) Dr. Juljusz Lange Nowemiasto	5,- zł.
28) J. Łątkowski Grodziczno	5,- zł.
29) Ks. Prob. Kalitowski Mroczo	5,- zł.
30) K. S. M. Żeńskie Mroczo	5,- zł.
31) K. S. M. Męskie Mroczo	5,- zł.
32) W. Kubalski Nowemiasto	5,- zł.
33) J. Ochocki Nowemiasto	5,- zł.
34) W. Stawicki Nowemiasto	5,- zł.
35) L. Rogowski Nowemiasto	5,- zł.
36) Fr. Łukaszewski Nowemiasto	5,- zł.
37) Charlotta Hartwigowa Nowemiasto	5,- zł.
38) Towarzystwo Sw. Józefa Nowemiasto	5,- zł.
39) K. Zieliński Nowemiasto	5,- zł.
40) Władysław Szulc Zielkowo	5,- zł.
41) J. Zuralski Krzemieniewo	5,- zł.
42) Gromada Gryzliny	4,50 zł.
43) Związek Strzelecki Gryzliny	4,20 zł.
44) Agencja Poczta-Telegraficzna M. Bałowski	3,- zł.
45) Fr. Liczański Lubawa	3,- zł.
46) Gromada Chroście	2,30 zł.
47) T. Tysler Lubawa	2,- zł.
48) Soltys Krzemieniewo	1,50 zł.

Święto Strażactwa pow. Lubawskiego.

Jak już o tem pokrótce pisaliśmy, odbędzie się dnia 30 czerwca 1935 r. Zjazd Pow. Ochotniczych Straży Pożarnych z całego powiatu. Zjazd połączony będzie z zawodami drużynowymi poszczególnych Straży. Ogółem przewiduje się rozdanie 8 cennych nagród tak dla straży wiejskich jak i miejskich. Ogólna wartość nagród wynosi około 800 zł. Do zawodów zgłosiło się 10 drużyn po 12 zawodników każda. Komisja sędziowska składać się będzie z fachowców wyznaczonych przez zarząd Okr. Straży Pożarnych. Prawdopodobny jest przyjazd Pana Wojewody na zjazd.

godz. 6.00 pobudka
godz. 8.00 zbiórka wszystkich straży na dziedzińcu Szkoły Powszechnej, i otwarcie Zjazdu.
godz. 8.30—9.30 ćwiczenia w grupie IV.
godz. 10.00 zbiórka do odmarszu do kościoła. Po nabożeństwie defilada.
godz. 13.00 obiad żołnierski na targowisku.
godz. 14.00 zbiórka oddziałów ćwiczących do zawodów dalszych w grupie IV na dziedzińcu Szkoły Powszechnej.
godz. 16.30 zakończenie zawodów w grupie IV.
godz. 17.00 ćwiczenia straży miejskich na placu ćwiczeń.
godz. 18.00 zakończenie zawodów.
godz. 19.15 zbiórka na rynku, rozdanie nagród i zakończenie Zjazdu.

godz. 21.00 zabawa w Hotelu Centralnym. (wstęp 50 gr).
Strażactwo pow. lubawskiego weźmie [niewątpliwie] liczny udział w Zjeździe, by wykazać swą siłę i żywotność, oraz zadokumentować wysoki poziom techniczny naszych straży, społeczeństwo zaś powiatu lubawskiego niewątpliwie śledzić będzie przebieg zawodów i przez tłumny udział podniesie charakter uroczystości.

Społeczeństwo Nowogomiasta uprasza się o wywieszenie flag narodowych w tym dniu, jako dniu Święta naszego Strażactwa.

Zawody o Państwową Oznakę Sportową.

Powiatowa Komenda P.W. i W.F. powiatu Lubawskiego przeprowadza w czasie od 29. czerwca do 28 lipca 1935 r. próby o Państwową Oznakę Sportową dla wszystkich organizacji P.W. i W.F. oraz dla osób niestowarzyszonych w następujących terminach:
29 i 30 czerwca gmina Lubawa i Lubawa-Wieś w Parku Miejskim.

1 do 4 lipca b.r. gmina Grodziczno miejsce zbiórki Montowo stacja kolejowa.

21 lipca b.r. gmina Prątnica miejsce zbiórki Szkoła Powszechna w Prątnicy.

28. lipca b.r. gmina Rożental, miejsce zbiórki Gierłoż Leśna, Placówka Straży Granicznej.

Zastępca Powiatowego Komendanta P. W.
(—) A. Jabłoński, podchor. rez.

Posiedzenie Rady Powiatowej.

Nowemiasto. Dnia 28. czerwca b.r. odbędzie się w Nowemleście pierwsze posiedzenie nowoobranej Rady Powiatowej. Na porządku dziennym znajduje się wybór komisji oraz preliminarz budżetowy na rok 1935-36.

Posiedzenie Rady zostanie poprzedzone nabożeństwem w kościele na intencję pomyślnych wyników w pracy na okres pięcioletniej kadencji Rady Powiatowej.

Operetka w Nowemleście.

Obywatelstwu Nowogomiasta i okolicy przypomina się o sobotniej „Zabawie Letniej”
O. M. P.

Popularna, arcywesoła operetka „Polacy w Ameryce” wielokrotnie wystawiana w rozmaitych miasteczkach pomorskich, jest już dobrze znaną. Doskonale wystawiana, pozyskała wszędzie uznanie i sympatię publiczności. Nie będziemy tu podawali szczegółów scenariusza, wspominać tylko że nie „Stara Banda” z Warszawy ale „Młoda Banda” z Nowogomiasta, wyjeżdża luksusowym okrętem „Pulaski” do Ameryki w poszukiwaniu „złotego chleba”. W Nowym Jorku towarzysze podróży postanawiają pojeździć własnymi drogami, a spotkać się, dopiero po upływie dwóch lat. W tym czasie naszych miłych rodaków spotykają na nowym lądzie niezwykle i komiczne przygody, które widzów do łez rozśmieszają, Cudowne melodie, wesołe pieśni, tańce i humor królują tu niepodzielnie.

Prosimy korzystać z okazji i w sobotę zapoznać przygody „Polaków w Ameryce”.

Osobnych zaproszeń się nie wysyła. Początek punktualnie o godz. 8-mej wieczorem.

Nieudana wyprawa posła Pawłaka w Nowemleście.

Przed kilku dniami bawił w naszym mieście poseł Pawlak z N. P. R., aby ratować toniejące wpływy tej partii. W lokalu p. Pawłowskiego odbyło się zebranie, na które przyszło aż 20—30 ludzi, a jeszcze i od tych najwerniejszych usłyszał p. poseł przykrą prawdę, że ładnie umie mówić, ale dla robotnika nie dobrego jeszcze nie zrobił, to też p. poseł z rozrzewnieniem wspominał te czasy kiedy to na zebrania partii przychodziło po 200 i 300 ludzi. Trudno Panie Posle, pustymi słówkami robotnika i jego dzieci nie nakarmisz, dlatego robotnicy gremjalnie porzucają partje polityczne i oświadczaają się za współpracą z Rządem, który daje robotnikowi może za mało, może za skąpo, ale p. poseł całkiem nic dla robotnika nie robi.

W Brodnicy już też mają „Drwęcy” po uszy.

„Ziemia Michałowska” organ endecji na pow. brodnicki podaje w rubryce p.t. „Wolne głosy” następującą ocenę działalności endeckiej „Drwęcy” na tamtejszym terenie. Dokładne jej brzmienie podajemy poniżej:

„Od kilku tygodni warcholi w spokojnym naszym mieście pismo pod tytułem „Drwęca” wychodzące w Nowemleście. Pismo to, mimo że główną sprężyną w wydawnictwie i redaktorem jest kapłan, zacepia już nawet najlojalniejszych mieszkańców Brodnicy. Napewno nie przynosił to zaszczytu gazecie, której naczelnym redaktorem jest osoba duchowna. Przecież przy tragicznym zagnięciu ś.p. matki-staruszki ks. redaktora, wspóteżulo z nim całe społeczeństwo brodnickie a czyżby przez drwiny i niesmaczne notatki, obrażające mieszkańców chciałby się nam tak odwzajemnić? Jeżeli księdzu-emerytowi się nudzi tak dalece, że zajmuje się redagowaniem, natenczas powinienby swe siły poświęcić na wznioślejsze cele jak naprzykład: udanie się do Afryki i nawracanie milionowych rzesz pogan do wiary. Spełniłby przez to wielce zaszczytną, sobie obraną misję, która wyszłaby na pożytek ludzom a na chwalebę Bogu, zamiast wśród tutejszego społeczeństwa siać nienawiść do ogólnego stanu duchownego.

A zatem nie bryzgać białem błizniego, a w zgodzie dojdziemy do jednego, wspólnie wytkniętego celu.
Brodniczanie.

Nie należy zaniechać

czytania gazet przez lato.

Mimo wzmoczonego tętna życia w okresie letnim, nie powinniśmy zaniechać czytania gazet, która informuje nas o wszelkich przejawach życia gospodarczego, politycznego i podaje kronikę miejscową. Gazeta jest najlepszym przyjacielem i informatorem, dlatego niech NIKT nie pozostaje bez niej i zawczasu odnowi przedpłatę za

„Głos Lubawski”

na nowy kwartał (lipiec, sierpień, wrzesień) lub tylko na lipiec.

Przedpłatę przyjmują listowi, wszystkie agencje i urzędy pocztowe, oraz administracja

„GŁOSU”

Z początkiem nowego kwartału (od 1. lipca) drakować będziemy nową piękną i interesującą powieść.

Harcerze w obozie.

Lubawa. Dnia 21 czerwca 1935 harcerze lubawscy rozbili w lesie czerlińskim oboz, aby w nim oddychać żywiczem i balsamicznem powietrzem, aby w nim praktycznie zastosować swoje wiadomości zdobyte podczas całorocznej pracy, aby w nim hartować ducha i ciało, aby wreszcie w nim przygotować się do złotu w Spale. Szczegółowy program każdego dnia, ogniska i wycieczki wprowadzają chłopców w świat harcerski, a zarazem i wesoły. Kto chce poznać życie harcerskie, niech przybywa do obozu.

Przejęcie urzędu stanu cywilnego.

Mroczo. Pan Wojewoda Pomorski dekretem z dnia 4-go czerwca br. zamianował urzędnikiem stanu cywilnego na obwód Mroczo pow. lubawski p. Przechowskiego Hipolita, wójta gminy Mroczo, zastępcą p. J. Jaroszewskiego Alfonsa, sekretarza gminy.

Zabawa z festynem harcerskim.

Czerlin. Harcerze nie tylko umieją się sami bawić ale jeszcze chcą zabawić i rozweselić smutnych i przygnębionych bliźnich. Dla nich też więc urządzają w Czerlinie na polance przed leśniczówką z a b a w ę taneczną z różnymi niespodziankami. Kto żyw — na zabawę!!

Nowe Koło Związku Rezerwistów.

Grodziczno. Dnia 23 VI br. o godz. 6-tej odbyło się Zebranie organizacyjne Koła Związku Rezerwistów. Zebranie zagał p. wójt Karpiński z Kullig, który również wygłosił przemówienie o konieczności założenia Koła Rezerwistów.

Następnie przemówił do zebranych p. Barczewski prezes Koła Rezerwistów w Kuligach, aby wszyscy rezerwiści z Grodziczna i okolicy łączyli się w szeregiach tak ważnej organizacji jaką jest Związek Rezerwistów. Po odczytaniu statutu zapisano się 36 rezerw. na członków.

Skład zarządu: 1) Cieszyński Adam prezes, 2) Kłowski Waldyki wice-prezes, 3) komendant Maczyński Julian podpor. rez., 4) Zeisla Maksymilian sekr. 5) Grzonkowski Jan skarbnik, 6) Szczepański Jan ref. wych. ob., 7) Fanzlau Walenty ref. wych. fiz.

Należy liczyć, że liczba w krótkim czasie się podwoi. Cześć nowej placówce.

Z dalszych stron.

Zmiana na stanowisku starosty powiatu Działdowskiego.

Jak się dowiadujemy, p. dr. A. Twardowski został odwołany ze stanowiska starosty działdowskiego. Na stanowisko to został powołany dotychczasowy wicestarosta powiatowy w Starogardzie p. Wł. Horwath.

Piorun wyrządził 70.000 zł szkody.

Garwolin. Nad powiatem garwolińskim przeszła niezwykle silna burza. W czterech miejscowościach powstały pożary od uderzeń piorunów. Wę wsi Prątki Ułęż na skutek uderzenia pioruna powstał pożar, który strawił 33 zaubudowania gospodarze, narzędzie rolnicze oraz wiele sztuk inwentarra żywego, powodując straty na ogólną sumę 70 tysięcy zł.

Złoty jubileusz zasłużonego kapłana.

W dniu 21 bm. obchodził ks. Prob. Wollenberg z Polskiego Brzozia (powiat lubawski) złoty jubileusz kapłański. Zasłużony kapłan jest weteranem walki kulturalnej.

Ustanowienie nowych księży.

Wyświęceni 15 bm. kapłani ustanowieni zostali jako wikariusze: ks. ks. W. Bannach w Lembargu, P. Brzeziński w Rumji, Ł. Dambek w Starogardzie, B. Delewski w W. Komorsku, G. Dysarz w Pelplinie (przy katedrze), Br. Eehaust w Gdyni (Chylonja), A. Gburek w Tylicach, A. Goetze w Silnie, Miłosław Górnowicz w Dziemiach, Franciszek Hintz w Matarni, P. Jankowski w Radomnie, F. Kamiński w Subkowach, W. Kiedrowski w Toruniu (Mokre), Oton Konrad w Zukowie (II wik.), Konrad Kopański w Sianowie, Józef Koszałka w Będowie, J. Kupper w Pucku (II wik.), J. Lesiński w Grudziądzu M. Tarpno, K. Litewski w Kosakowie, P. Łubiński w Gdyni kościół N. M. P., L. Megger w Jabłonowie, J. Nowicki w Gdyni kość. N. M. P., Ksawery Okrój w Grudziądzu (kość. św. Mikołaja), A. Piórkowski w Gdyni (kość. N. M. P.) Ludwik Rosiak w Wysinie, Fr. Rozkwitański w Swiekatowie, J. Rotta w Sarnowie, J. Fyngwelski w Boluminiu, E. Staniszewski w Sliwicach, St. Stefaniak w Chelmży, A. Szczepański w Pokrzydowie, A. Seisłowski w Pelplinie (przy katedrze), A. Tęgowski w Łążyńcu, A. Warczak w Kijewie, B. Wilczewski w Grudziądzu (kościół N. M. P.), Ignacy Wojewódka w Gdyni (Grabówek).

RUCH TOWARZYSTW.

Zebranie Koła Gospodyń Wiejskich Lubawa

Miesięczne zebranie Koła Gospodyń Wiejskich w Lubawie, odbędzie się dnia 30-go czerwca b.r. o godzinie 4-tej po poł. w lokalu p. Piotrowicza.
O liczny udział prosi Zarząd.

P. Prezydent R. P. otrzymał lwa od cesarza Abisynji.

WARSZAWA. 21 b. m. przywieziono do warszawskiego Ogrodu Zoologicznego bezpośrednio z Abisynji lwa, którego cesarz abisyński ofiarował P. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Termin procesu b. posła Wojciechowskiego.

WARSZAWA. Sąd okr. wyznaczył już termin procesu b. posła na Sejm. Wojciecha Wojciechowskiego.

Pos. Wojciechowski został przed kilku miesiącami aresztowany w związku z wykryciem afery na tle wyrabiania posad za pieniądze. Sprawa posła Wojciechowskiego łączy się częściowo z aferą b. podkomisarza straży granicznej Dąbrowskiego i jego współnika Kani, którzy wyrabiali posady w straży więziennej, a poza tem poseł Wojciechowski zajmował się jeszcze wyrabianiem posad na kolejach.

Na ślad działalności posła Wojciechowskiego wpadły władze prokuratorskie po wykryciu afery Dąbrowskiego.

Aresztowanie posła Wojciechowskiego nastąpiło w Poznaniu, skąd przewieziono go do Warszawy i tu osadzono na Pawiaku.

Proces wyznaczony został na 23 września br.

Bezценne dzieła sztuki spłonęły

Pożary Pałacu Sztuki w Seville.

SEVILLA. Wskutek krótkiego spięcia wybuchł pożar w pałacu sztuki. Straty są znaczne. Liczne dzieła sztuki bezcennej wprost wartości stały się pastwą płomieni. Dzieła Rubensa i Zurbarana udało się jednakże uratować.

Dwie ofiary Wisły w Toruniu

Rodzice stracili naraz dwóch synów.

W sobotę dnia 22 bm. po południu kapali się w Wisłę w górę od mostu kolejowego dwaj bracia 11-letni Kazimierz i 9-letni Zygmunta Lewandowscy, synowie woźnego DOK.

Widząc, jak starsi przechodzili przez Wisłę, aby zażywać kąpieli słonecznej na obszernej łasze piaskowej, znajdującej się mniej więcej w środku rzeki, chłopcy chcieli uczynić to samo. Pomimo przestróg ciotki puścili się przez wartką Wisłę; silny prąd zniósł ich na głębinę i chłopcy utonęli.

Młodszy Zygmunta wydobyto niebawem, lecz wszelkie starania przywołanego lekarza pogotowia były bezskuteczne. Zwłok drugiego chłopca dotąd nie znaleziono.

Pożar zniszczył miasteczko Czartorysk na Wołyniu.

ŁUCK. W Czartorysku pow. Łucki wybuchł olbrzymi pożar, którego pastwą padło całe miasteczko.

Wskutek długotrwałej suszy pożar rozszerzył się z gwałtowną szybkością i strawił 117 domów mieszkalnych i 100 budynków gospodarczych.

Straty prowizorycznie obliczają na przeszło 150.000 zł.

Do Pierwszej Komunii św.

Książeczki do nabożeństwa

Różańce i świece

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia — Drukarnia B. MIŁOSZEWSKI, Nowemiasto n. Drwęcą — Rynek 19.

Obowiązek zatrudniania inwalidów wojennych w przedsiębiorstwach Państwowych.

Ogłoszono urzędowo rozporządzenie rady ministrów z dnia 23-go maja r. b. o obowiązku zatrudniania inwalidów wojennych i wojskowych w przedsiębiorstwach państwowych

Na mocy tego rozporządzenia przedsiębiorstwa państwowe obowiązane są zatrudniać na każdym 50-ciu robotników i pracowników umysłowych jednego inwalidę wojennego lub wojskowego, a na każdym 100-u — trzech inwalidów o ogólnej utracie zdolności zarobkowej w granicach od 15% do 65%.

Za podstawę do obliczania liczby inwalidów wojennych i wojskowych, którzy powinni być zatrudnieni w przedsiębiorstwach państwowych, przyjmuje się ogólną liczbę robotników i pracowników umysłowych, zatrudnionych w zakładach prac tych przedsiębiorstw na obszarze jednego powiatu

14 osób ginie w katastrofie samochodowej.

Zabici: największy lotnik Ameryki Połudn. oraz słynny śpiewak.

PANAMA, (środkowa Ameryka) Donoszą o strasznej katastrofie samolotowej, jaka wydarzyła się we wtorek nad ranem na lotnisku Medellin, położonym niedaleko Panamy.

Oto aeroplan, w którym znajdowała się wybitna argentyńska trupa operowa ze słynnym tenorem i aktorem filmowym, Gardelem na czele zderzył się w chwili startu z drugim samolotem który właśnie w tej samej chwili lądował na tem lotnisku.

Skutki zderzenia były straszne. Obie maszyny stanęły natychmiast w płomieniach. 14 osób zostało zabitych, a 5 odniosło ciężkie rany. Niektóre ciała zostały zwęglone niedopoznania.

Wśród zabitych znajduje się słynny tenor Gerdel oraz znakomity lotnik kolumbijski, Ernesto Samper, zwany powszechnie „Lindberghiem południowej Ameryki“. Pobił on nawet jeden z rekordów Lindbergha. Samper pilotował samolot, należący do South American Columbia Line.

Aresztowanie działaczy O. N. R.

WARSZAWA. Nocy ubiegłej policja przeprowadziła rewizje i aresztowania wśród działaczy nielegalnego O. N. R.

Między innymi aresztowany został Jędrzej Gietrysz, współpracownik b. „Gazety Warszawskiej“. Jest on oskarżony o należenie do tajnej organizacji. Gietrysz został przekazany do dyspozycji prokuratora dla spraw politycznych.

Jak Poznań uczci 75-tą rocznicę urodzin Padarewskiego?

POZNAŃ. W Poznaniu odbyło się zebranie komitetu uczczenia 75 rocznicy urodzin Ignacego Paderewskiego.

Na zebraniu postanowiono m. in. wzniesć Dom Powstańca Wielkopolskiego im. Ignacego Paderewskiego.

Komunja św. dzieci 15 sierpnia

Miasto Watykańskie. Dla uczczenia 25 rocznicy ogłoszenia przez Piusa X dekretu „Quam Singulari Christus Amore“, rozciągającego możliwość przystępowania do pierwszej komunji św. kongregacja Sakramentów, dzięki staraniom której dekret wspomniany został wydany zaleca by w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny 15 sierpnia katolickie dzieci całego świata przystąpiły do wspólnej komunji św.

Skarb z przed 200 lat.

Mała Turza. pow. Działdowski. Pewien robotnik na ugorze majątku-zawadził niespodzianie kultywatorem o twardy przedmiot. Przy bliższym badaniu spostrzegł średniej wielkości naczynie gliniane, kamieniem przykryte. Ku niemałemu zdumieniu spostrzegł w naczyniu worek z kilkuset srebrnymi monetami z napisem i wizerunkiem króla pruskiego Fryderyka II. Są one w dobrym stanie i zawierają wysoko-procentową wartość srebra. Monety mają już blisko 200 lat.

„Szarąca“ nad Krakowem.

Świątecznie nastrojony Kraków został onegdaj w niedzielę popołudniu zelektryzowany wiadomością o pojawieniu się olbrzymiej masy szarańczy, ciągnącej z południowego wschodu. Chmara owadów przesłoniła formalnie horyzont i osiadła w ogrodach i na łąkach w okolicach Dąbia i Osiedla Oficerskiego. Masy owadów były tak gęste, że przechodnie formalnie w nich brodzili.

Jak się okazało i co można było zresztą słusznie wywnioskować, nie mogło być mowy o szarańczy, lecz o wazkach, które przeobraziły się nagle z larw w doskonałe formy. Mnóstwo wazek leciało dalej i dotarło na Rynek krakowski. Ulewny deszcz spowodował, że wielka ilość tych owadów opadła i zginęła.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — czwartek 27 czerwca

6.30—8.40 Audycja poran. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiad. met. 12.05 Dzienn. połud. 12.15 Płyty 13.00 Chwilka dla kobiet 13.05 Koncert 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiadom. o eksp. polsk. 15.30 Płyty 16.00 Aud. dla dzieci 16.15 Recital fortep. 16.50 Powieść 17.00 Koncert 18.00 „Sowieckie państwo pracy“ 18.10 Wiersz 18.15 Splew 18.30 Dokąd jechać w święto? 18.40 Dziec. kultur. i art. stolley 18.45 Płyty 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konec. reklam. 19.30 Płyty 19.50 Pogadan. akt. 20.00 Kącik dla młodzieży wiejsk. 20.10 Konec. ork. 36 p.p. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Obrazki z życia 21.00 Konec. symf. 21.30 Teatr Wyobr. 22.00 Wiad. sport. ogólne 22.06 Wiad. sport. lok. 22.10—23.30 Koncert. W przerwie ok. g. 23.00 Wiad. met.

Warszawa — piątek 28 czerwca

6.30—8.40 Audycja poran. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Wiad. met. 12.05 Dzienn. poł. 12.15 Konec. ork. kam. 13.00 Chwilka dla kobiet 13.05 Koncert 13.30 Z rynku pracy 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksp. polsk. 15.30 Koncert 16.00 Odczyt 16.15 Koncert 16.35 Pogawędka dla chorych 16.50 Powieść 17.00 Tr. na wesoło 17.30 Koncert 18.00 Reportaż 18.15 Splew 18.30 Skrzyńka ogólna 18.40 Chwilka społ. 18.45 Płyty 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konec. reklam. 19.30 Recital śpiew 19.50 Aktualny monolog 20.00 Skrzyńka roln. 20.10 Aud. muzyczno-słowna 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Obrazki z życia 21.00 Konec. ork. symfon. 22.00 Wiad. sport. ogólne 22.06 Wiad. sport. lok. 22.10 Płyty 23.00 Wiad. met. 23.03—23.30 Płyty.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 24. VI. 1935. Za 100 kg. płacano	
Żyto	12,25 — 12,50
Pszonica	15,00 — 15,25
Jęczmień browarowy	15,00 — 15,50
Jęczmień jednolity	14,00 — 14,75
Owies	14,25 — 14,75
Otręby żytnie	9,00 — 11,75
Otręby pszenne (grube)	9,50 — 10,00
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorzycza	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	26,00 — 33,00
Groch Folgera	28,00 — 30,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 24. VI. 1935 za dolary amerykańskie 5,30—5,38 funty szterlingów 26,43 franki szwajcarskie 172,65 franki francuskie 34,90 guldeny gdańskie 100,00 liry włoskie 45,25 floreny holenderskie 358,70

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemście n. Drw. Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemście n. Drw.

Niniejszem podaję do wiadomości Szan. Obywatelstwu Nowogomiasta i okolicy, iż z dniem 1-go lipca b. r.

— otwieram —

skład i warsztat zegarmistrzowski

przy ul. Sobieskiego (dom Hotelu Centralnego)

Również podaję, iż wykonuję wszelkie reperacje w zakresie zegarmistrzostwa wchodzące solidnie i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych.

Stefan Radziszewski
zegarmistrz i złotnik.

ZAPROSZENIA

ślubne

Zawiadomienia o ślubie

wykonuje gustownie i po niższych cenach
DRUKARNIA — KSIĘGARNIA
B. Miłoszewski, Nowemiasto
Rynek Nr. 19. — Telefon Nr. 59.

Potrzebna od zaraz

lepsza pokojówka

do obsługi większej ilości gości, władająca językiem polskim i niemieckim za wysokim wynagrodzeniem.

Reflektuje się na siłę z pierwszorzędnymi świadectwami, których odpisy należy nadesłać do
Majątku Hartowlec poczta Montowo.

TAPETY

najnowsze desenie w wielkim wyborze — oraz wszelkie —

przybory malarskie kupuje się najkorzystniej w Drogerji „SANITAS“
KONRAD SKIBOWSKI - NOWEMIASTO
ul. Sobieskiego Nr. 6. — Telefon Nr. 46.

Okazyjnie

Motory
na prąd stały 220 v

1 szt. 0.5 K.M. 1700 obrotów	
1 " 1 " 1500 "	
1 " 1.5 " 1550 "	
1 " 3 " 1450 "	
1 " 5.5 " 1430 "	
1 " 1/4 " 350 "	
1 " 1 " 525 "	
1 " 1.5 " 1350 obrotów	

Bronisław Piekarek
Wąbrzeźno
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 16.

Znaczki stemplowe i Blankiety wekslowe ma stale na składzie Księgarnia B. Miłoszewski, Nowemiasto-Rynek 19.

Sprzedam 4 konny manez Walkowiak, Kuligi.

Obelgę
rzucaną na pp. Leona i Wandę Ziolkowskich z Łąkorza odwołuję
Albina Jagusz, Łąkorz.

Dom
1-o piętrowy w dobrym stanie 1 morga ziemi od zaraz na sprzedaż
J. Pietrzykowski, Nowemiasto — Okólna 45.

Uczciwa dobra 14-letnia dziewczyna od zaraz potrzebna gdzie wskaże ekspedycja „Głosu Lubaw.“

Formularze
poleca Księgarnia B. Miłoszewski Nowemiasto